

Przypadek Aliny

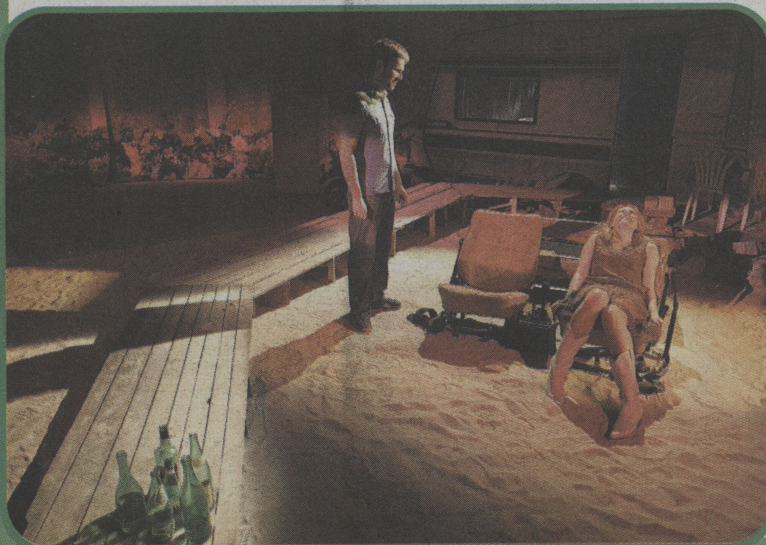
W Teatrze Dramatycznym premiera „Aliny na Zachód” Dirka Dobbrowa. Reżyseruje Paweł Miśkiewicz, który konsekwentnie sięga po nową niemiecką dramaturgię. Wcześniej wystawiał sztuki Dei Loher – „Przypadek Klary” w Teatrze Polskim we Wrocławiu i „Niewinę” w Starym Teatrze w Krakowie. Teraz chce nas zapoznać z innym niemieckim autorem Dirkiem

Dobrowem. Akcja sztuki rozgrywa się na przedmieściach wielkiego miasta. To miejsce, w którym od dawna „nic się nie dzieje”. Czas się tu zatrzymał. Mieszkańcy żyją nieśpiesznie. Pewnego dnia na stacji benzynowej (nieczynnej zresztą) pojawia się tajemnicza kobieta, która podjeżdża białym fordem Mustangiem...

DOW

Teatr Dramatyczny:
„Alina na Zachód” Dirka Dobbrowa, reżyseria Paweł Miśkiewicz, przekład Dorota Sajewska, reżyseria Paweł Miśkiewicz, scenografia Barbara Hanicka, muzyka i wykonanie Robert Siwak, Fabian Włodarek. Słowa piosenek – Natalia Korczakowska, występują m. in.: Marta Król, Marcin Bosak, Katarzyna Figura, Władysław Kowalski. premiera w sobotę (7 stycznia) o godz. 19.30

ALBERT ZAWADA



zaprasza

Paweł Miśkiewicz

reżyser



Dobbrow to trochę taka osobna wyspa w obszarze współczesnej dramaturgii. Rzadko porusza w swoich tekstach modne tematy stale obecne u innych autorów, jak problemy z tożsamością płciową, społeczne patologie, problem anonimowości ludzkich losów w kleszczach korporacji itd.

Bohaterowie Dobbrowa, a „Aliny na Zachód” w szczególności, to ludzie „pominięci”, zepchnięci na margines przez główny nurt życia, na którego tempo nie potrafią się załapać. Egzystują na obrzeżach – w tym wypadku na nieczynnej stacji benzynowej przy zapomnianej bocznej drodze – i tam pielęgnują swoje rany odniesione w walce o sprostanie tamtej centralnej rzeczywistości. Żyją w świecie, który jest tylko jej wykoślawionym odbiciem, w świecie, który rządzi się porządkiem ich niezaspokojonych tęsknot. Do tego swoistego rezerwatu wkacza młoda podobnie zagubiona dziewczyna. Jej obecność jak promień światła wydobywa z mroku całą galerię takich „przetraconych” postaci, dając nadzieję na wyrwanie się z zakłętego kręgu własnych ograniczeń, budzi w nich tęsknotę za tamtym odległym światła centrum.